

Wypalasz trawy - pożegnaj się z dopłatą unijną

Napisano dnia: 2021-04-12 19:16:59



KRAJ (inf. zewn.). Wiosna to okres, kiedy nad wieloma łąkami widać ogień i unoszący się dym. W ten sposób wielu rolników uwalnia się od wyschniętych porostów, wychodząc z założenia, że wzbogacają glebę o cenny popiół. Takie myślenie nie miało i nie ma uzasadnienia, a postępowanie jest karygodne biorąc pod uwagę choćby zagrożenie dla życia i zdrowia zwierząt.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa już po raz enty przypomina, że wypalanie traw grozi utratą dopłat unijnych, gdyż proceder ten niezgodny z prawem. Oto co przekazuje ona nie tylko właścicielom obszarów rolnych:

"Jak groźny jest pożar łąk, można było przekonać się wiosną ubiegłego roku, kiedy płonęły tereny Biebrzańskiego Parku Narodowego, a akcja gaśnicza trwała kilkanaście dni. Mimo że od wielu lat ARiMR, straż pożarna i inne instytucje przestrzegają przed wypalaniem traw, co roku znajdują się osoby, które lekceważąc te apele, za nic mają stwarzanie bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt i niszczenie środowiska naturalnego.

Pozytywne skutki wypalania traw to mit

Wbrew obiegowej opinii wypalanie nie powoduje bujniejszego odrostu traw. Nie poprawia też jakości gleby. Co więcej, w znacznym stopniu obniża wartość plonów. Po przejściu pożaru gleba staje się jałowa i potrzebuje nawet kilku lat, aby powrócić do stanu sprzed katastrofy.

Pożar jest tragiczny w skutkach dla całego ekosystemu - zniszczona zostaje nie tylko warstwa życiodajnej próchnicy, giną również zwierzęta. Podpalanie traw bywa często przyczyną pożarów lasów i zabudowań gospodarczych, w których życie także tracą ludzie.

Surowe kary - grzywna a nawet więzienie

Zakaz wypalania traw określony został w Ustawie o ochronie przyrody oraz w Ustawie o lasach, a Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść od 5 tys. do 20 tys. zł. Co więcej, jeśli w wyniku podpalenia trawy dojdzie do pożaru, który spowodzi zagrożenie utraty zdrowia lub życia wielu osób albo zniszczenia mienia wielkich rozmiarów, wtedy sprawca - zgodnie z zapisami Kodeksu karnego - podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Wypalanie traw to też ryzyko utraty dopłat

Oprócz wspomnianych sankcji wypalającemu grożą również dotkliwe kary, które nakładać może Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Zakaz wypalania gruntów rolnych jest jednym z warunków, których rolnicy zobligowani są przestrzegać, aby móc ubiegać się o płatności bezpośrednie oraz płatności obszarowe w ramach PROW 2014 - 2020. W przypadku jego złamania ARiMR może nałożyć na rolnika karę finansową zmniejszającą wszystkie otrzymywane przez niego płatności o 3 proc. W zależności od stopnia winy, może zostać ona obniżona do 1 proc. bądź zwiększona do 5 proc. Jeszcze wyższe sankcje przewidziane są dla tych, którzy świadomie wypalają grunty rolne - muszą oni liczyć się z obniżeniem płatności nawet o 25 proc. Agencja może również pozbawić rolnika całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok, jeśli stwierdzone zostanie uporczywe wypalanie przez niego traw.

Foto trawy.adp.org.pl